

ORĘDOWNIK ŚMIGIELSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt.
Przedpłata miesięcznie z przyniesieniem 260. — mk.,
W agencjach miesięcznie 240 mk. Numer pojedynczy 20
mk. niedzielny 30 mk. Telefon nr. 65 Skrzynka poczt. 13.

PISMO POŚWIĘCONE
WSZYSTKIM STANOM

Cena ogłosz.: za 1-lin. wiersz petyt. 60 mk., w części
urzędowej lub reklamowej 120 mk. Adr. Admin. i Red.
Śmigiel-Wielkopolska. Pocz. kont. czek. A. Klóskowski
w Poznaniu nr. 200 363, w Wrocławiu (Breslau) nr. 7283.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Wskazówki o zasiewie koniczyń.

Pierwszym i najważniejszym warunkiem uchronienia zasiewów koniczyń, a także łąk, od kaniańki jest niewysiewanie jej razem z nasiewem. To też przed wojną było już dość rozpowszechnionem zapatrywaniem nasienia koniczyń (czerwonej, białej, szwedzkiej), lucerny oraz niektórych traw, np. tymotki w specjalne świadectwa Stacji Oceny, Nasion, które kontrolowały nasienie z każdego worka na zawartość kaniańki i worki z nasieniem czystem plombowały własną plombą. Było to t. zw. „koniczyzna plombowana“, co do której można było mieć pewność, że jest wolna od kaniańki. Koniżynę taką można było dostać w lepszych firmach nasiennych, np. w Składach Syndykatu Rolniczego Warszawskiego, w firmach A. Grodzki, R. Wasielewski, T. Kowalski, i A. Trylski w Warszawie i innych.

Po wojnie niestety, takie badanie szczegółowe nasion koniczyń zostało zarzuconem i o wznowieniu „plombowania“ tych nasion na większą skalę dotychczas nie słychać. A byłoby to jedynym radykalnym środkiem ustrzeżenia rolnictwa od strat, powodowanych przez kaniańkę.

Na drugim planie stoi niszczenie kaniańki na polu. Czynić to należy możliwie wcześnie, zanim kaniańka wytworzy nasiona, a więc przed pierwszym pokosem koniczyń.

Miejsce opanowane przez kaniańkę, powinno się wykosić możliwie nisko, i to przynajmniej na 1 metr szerszej, aniżeli zawsze dochodzą rozgałęzienia nitki pasorzytka. Roślinność skoszona zebrana w worki i z pola usunąć, resztki zaś roślinności na miejscu wykoszonym przykryć warstwą sieżki, oblać naftą i spalić wreszcie miejsce to starannie przekopać i po pewnym czasie podsiać trawą.

Niektórzy radzą zamiast ognia przykryć miejsce wykoszone po kaniańce warstwą wapna palonego,

zalać wodą i następnie przekopać. Skuteczny także okazało się zgaszanie miejsc z kaniańką 15% wyn. roztworem siarczanem żelaza, który kaniańkę wypala.

Jeśli kaniańka ma być wygubiona dopiero w drugim pokosie albo na koniżynie nasiennej, wtedy liczyć się trzeba z możliwością rozsiania dojrzałej już kaniańki po polu i z tem większą ostrożnością zabiegu dokonać. Koniżynę skoszoną wraz z kaniańką należy w tym wypadku również spalić, bowiem ziarna dojrzałej kaniańki nie tracą zdolności kiełkowania po przejściu przez przewód trawiennej zwierząt.

Państwowy Naukowy Instytut Rolniczy w Bydgoszczy chętnie wyśle w razie potrzeby rzeczoznawcę dla zebrania informacji na miejscu i ewentualnie dla udzielenia odpowiednich wskazówek.

Śmigiel, dnia 15. 9. 1922 r.

Starosta. Kopezyński.

Rynek pracy z dnia 16. 9. 22. r.

Zgłoszenia wolnych miejsc: 500 robotn. do Karpiny, narazie 1.000 mk. od metra; Sikiere i prace winni mieć własne. Praca ta jest na terenie działalności P. U. P. Pracy Lublin.

P. U. P. Kielce. Bardzo pilne: 200 posad posterunkowych Policji Państw. w Kielcach. Tylko dla obywateli polskich, z nieskazitelną przeszłością, stanu wolnego, w wieku od 23 — 33 lat, zdrowych i silnych (wzrost co najmniej 1,68 m.) umiejących czytać, pisać i rachować.

P. U. P. Radom, 50 murarzy z płacą 525 mk. za godzinę, 60 robotników do stawiania metrów szczapowych. Robotnicy mogą zarobić do 2000 mk. dziennie.

P. U. P. Piotrków, 5000 robotników leśnych przy eksploatacji lasów. Wynagrodzenie 1000 mk. od metra podw. Mieszkania w barakach. Narzędzia

własne (1 piła na dwóch). Zgłoszenie ważne do 1. X. br. Petenci mogą każdej chwili odjeżdżać w grupach po pięciu.

P. U. P. Tczew. 20 ślusarzy, 5 tokarzy i 5 kotlarzy dla Urzędu Maszynowego P. K. P. w Tczewie. Pożądane siły samotne. Wymagane świadectwa nauki. Płaca podług XI—X. stop. płacy urzędu Kolej., początkowo bez żadnych dodatków.

P. U. P. Siedlce. 100 ludzi do wyrobu papierówki i drzewa opałowego: od 1 metra drzewa opałowego — 650.— mk. od 1½ metra kub. papierówki 22000.— mk. Wyplata co dwa tygodnie.

Ponadto zgłosiły poszczególne urzędy wolne miejsca a mianowicie: stolarzy, dla geometry patentowanego, krawca, szwajcara, 1 starszego człowieka za woźnego, 2 szklarzy, blacharzy i wielu innych zawodów.

Robotnicy, którzy są narażeni na to, że mogą zostać na czas zimowy bez pracy, winni się zgłosić i to bezwzględnie do Państw. Urzędu Pośredn. Pracy w Śmiglu (Strzelnica), gdzie otrzymają dostateczne informacje i wykazy zniżki jazdy koleją.

Śmigiel, dnia 18. 9. 22.

Ogłosić

Kopezyński. Starosta.

Ogłoszenie.

Pismo „Rybak Polski“ subwencjonowane przez Ministerstwo Rolnictwa, w którym są zwykle umieszczane ogłoszenia o submisjach jezior i wód państwowych, obecnie zmieniło adres i znajduje się w Bydgoszczy ulica Zacisze 7.

Wobec poczytności tego pisma wśród rybaków, polecam w niem umieszczać wszelkie ogłoszenia na submisje jezior i wód państwowych też prywatnych.

Śmigiel, dnia 15/9 1922 r.

Starosta Kopezyński.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Baczność wyborcy!

Przypominamy,

I. że w dniu 15 września w całej Polsce zostały wyłożone w biurach obwodowych Komisji Wyborczych spisy Wyborców do Sejmu i Senatu.

Obowiązkiem każdego wyborcy jest:

a) aby każdy naocznie się przekonał, czy jest wpisany w listę wyborców, (każdy winien być zapisany w tym okręgu, w którym zamieszkiwał w dniu 17 sierpnia br.)

b) głosować do Sejmu mają prawo kobiety i mężczyźni, którzy w dniu ogłoszenia wyborów ukończyli lat 21 — do Senatu ci, którzy ukończyli lat 30.

II. Obowiązkiem moralnym każdego jest sprawdzić ponadto:

a) czy zapisani są wszyscy, którzy razem w jednej zagrodzie mieszkają,

b) czy nie zapisano przypadkowo tego, kto w tym domu nie mieszka,

c) czy nie zapisano nieboszczyka lub tego, kto nie jest jeszcze uprawniony do głosowania.

Uwaga 1.: Wyborca do Sejmu musi odszukać swe nazwisko w dwóch księgach, w spisie alfabetycznym i w spisie podług numeru domu. Wyborca do Senatu w 4 księgach

w 2 spisach wyborców do Sejmu

i w 2 „ „ do Senatu.

Uwaga 2.: W razie pominięcia nazwiska wyborcy należy wnieść reklamację do komisji miejscowej. Jeżeli komisja miejscowa nie naprawi złego, trzeba wnieść zażalenie do okręgowej komisji wyborczej nie później jak przez trzy dni po udzieleniu odpowiedzi przez komisję miejscową. Od rozstrzygnięcia komisji okręgowej można w ciągu 48 godzin odwołać się do Sądu Najwyższego w Warszawie.

Uwaga 3.: Dnia 30 września ostateczny termin wnoszenia reklamacji Obwodowej Komisji Wyborczej przeciwko pominięciu w spisie lub pominięciu kogokolwiek nieuprawnionego.

Przedwyborcza maskarada.

Przedwyborczą maskaradą stronnictw lewicowych, stojących u źróbka i przy posadkach charakteryzując doskonale „Gazeta Poranna“:

„Sojaliści zamiast otwartego przyznania się, że dążą do ustroju socjalistycznego, do zniesienia własności prywatnej, religii i rodziny, do dyktatury proletariatu, którą będzie wykonywać grupa jednostek, oczywiście nie robotników, zapierają się tego wszystkiego i całą swoją agitację opierają na mieszanin z błotem tych przedewszystkiem, którzy stoją na gruncie jedności i solidarności interesów całego narodu.

Ludowy zatracili już nawet swoją pierwotną ideologię stanową. Liczne afery poszczególnych działaczy tego stronnictwa charakteryzują dostatecznie treść wewnętrzną ludowców. Na sztandarach swoich wypisują hasło „krzywyd chłopskiej“, w rzeczywistości jednak niemniej hojnie od socjalistów obrzucają błotem swoich przeciwników, idą ręką w rękę z żydami i konserwatystami, ale nie chcą się przyznać do tego, że są obozem tak samo klasowym jak socjaliści, z tą tylko różnicą, że obóz socjalistyczny ma swój program ustroju socjalistycznego, czyli komunistycznego, jak w Rosji, gdy „ustroju ludowego“, czyli takich stosunków w kraju, aby pozostali w nim tylko rolnicy, bez rzemieślników, robotników, inteligencji, kupców i przemysłowców, nikt jeszcze nie wymyślił“.

To zakrywanie prawdziwego oblicza, wdziwanie fałszywych masek, bałamucenie ziemnych mas i oszukiwanie wyborców potrzebne jest do tego, aby przyszły Sejm był jeszcze bardziej lewicowy i judemokratyczny, aby Polska jeszcze bardziej poszła na lewo.

Czas odnowić przedpłatę
Orędownika Śmigielskiego
na miesiąc październik!

Kto rządził w Polsce.

„Kto rządził w Polsce“ przez pierwsze cztery lata i kto ponosi odpowiedzialność za niedomagania i niedobory, tem zajmuje się szczegółowo wczorajsza „Gazeta Warszawska“:

Przyznać to musi każdy bezstronny obserwator, że faktycznie głównym czynnikiem rządzącym od listopada 1918 aż po dzień dzisiejszy jest p. Naczelnik Państwa, który polityce lewicowej wpływ przemożny zapewnić umie. Od chwili, kiedy Rada regencyjna przešla na p. Piłsudskiego powierzona sobie przez Niemcy i Austrię władzę, występował on przedewszystkiem, jako działacz lewicowy. Niepodobna przecież przypuścić, żeby w listopadzie r. 1918 mógł sądzić, że socjaliści i thuguttowcy mają w kraju przewagę, a jednak z tych dwóch tylko partyj składał się pierwszy w niepodległej Polsce gabinet ministrów pod wodzą p. Moraczewskiego. Był to gabinet, pozostający w zupełnej harmonii z Belwederem i chętnie spełniał jego rozkazy“.

„Jak widzimy, wszystkie bez wyjątku gabinety albo miały charakter lewicowy, albo składały się z ludzi, woli p. Naczelnika ulegających. Jak starannie unikano ludzi z obozu narodowego, przekonanie się można z faktu, że 90 ludzi, którzy do chwili objęcia władzy przez p. Nowaka przesunęli się przez nasze ministerja, było zaledwie 4, należących do Związku Ludowo-Narodowego. Dwaj z nich (Karpiński i Wł. Grabski) byli ministrami skarbu, na politykę ogólną jednak wpływu nie wywierali, dwaj inni zaś (Wł. Seyda i Kucharski) piastowali tekę bardzo specjalną — b. dzielnicy pruskiej“.

Rządy w Polsce zatem przez lat cztery dzierżyła lewica plus aktywiści i ta tylko spółka „mit beschränkter Haftung“ ponosi odpowiedzialność za miliardowe deficyty i dzisiejszą wprost już sowiecką drożynę.

Przystępujemy do Towarzystwa
Obrony Kresów Zachodnich!

